

Sygn. akt I ACa 1050/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Grzegorz Polak

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2020 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko R. J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 2 sierpnia 2019 r. sygn. akt I C 2614/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Jerzy Bess SSA Józef Wąsik SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 1050/19

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 13 listopada 2020 r.

Wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od R. J. na rzecz K. K. kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 12.270 zł tytułem odszkodowania – z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 17 maja 2017 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży hurtowej drewna, materiałów budowlanych i wyposażenia sanitarnego. Jest to zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody. Powód pracował u pozwanego na podstawie umów zlecenia w okresach od 16 listopada 2012 r. do 30 września 2014 r. i od 1 października 2015 r. do 31 stycznia 2016 r. na stanowisku pracownika placowego. Powód uczestniczył w pierwszym szkoleniu BHP przeprowadzonym w 2014 r. przez specjalistę ds. bezpieczeństwa i higieny pracy P. W. w przedsiębiorstwie pozwanego, lecz nie podpisywał udziału w tym szkoleniu. Po podpisaniu umowy w 2015 r. powód nie został poddany szkoleniu w zakresie BHP. Na przełomie 2015 i 2016 r. powód zarabiał u pozwanego od 1.600 zł do 2.000 zł „na rękę” miesięcznie. W dniach 21 i 27 listopada, 11 i 19 grudnia 2013 r. oraz 17 stycznia 2014r. Państwowa Inspekcja Pracy w K. przeprowadziła kontrolę w zakładzie pracy pozwanego. W protokole kontroli inspektora PIP stwierdzono m.in., że: wynagrodzenie osób pracujących w ramach umów zlecenia jest naliczane na podstawie grafików pracy i wypłacane raz w miesiącu na koniec miesiąca; w zakładzie nie ustalono trybu i zasad wyposażania w odzież roboczą, środki ochrony indywidualnej; pracodawca nie prowadzi dokumentacji w zakresie przydziału i wyposażenia w ww. środki; pracownicy w trakcie kontroli pracowali we własnym obuwiu i odzieży roboczej. W 2014 r. pozwany po przeprowadzonej w dniach 21 i 27 listopada, 11 i 19 grudnia 2013r. oraz 17 stycznia 2014r. kontroli wydał zarządzenie nr (...) w sprawie: zasad przydziału pracownikom środków ochrony indywidualnej oraz odzieży i obuwia roboczego. Na sporządzonym dokumencie brak podpisu przedstawiciela pracowników w miejscu wyznaczonym na dokumencie. Do chwili kolejnej kontroli przeprowadzonej w 2016 r. pozwany nie zastosował się do zaleceń wskazanych w wyniku kontroli w 2014 r. W lutym

2014 r. P. W. przeprowadził ocenę ryzyka zawodowego na stanowisku: pracownik placowy – operator maszyny do zbijania palet i sporządził dokumentację oceny ryzyka zawodowego na tym stanowisku, którą zatwierdził pozwany. Brak potwierdzenia na piśmie zaznajomienia z nią powoda. W marcu 2014 r. pozwany kupił do swojego zakładu m.in. 19 sztuk okularów ochronnych. Okulary ochronne dostępne były w szafce na hali. Pozwany nie egzekwował tego, aby były używane okulary ochronne i słuchawki ochronne. W dniu 11 stycznia 2016 r. powód wykonywał w zakładzie pracy pozwanego wraz z T. S. (1) czynności rozcinań europalet przy pomocy rozcinarek elektrycznych. T. S. (1) rozcinał europalety, a powód je trzymał. Powód nie miał założonych okularów ochronnych. Około godz. 12.50 podczas wykonywania opisanych prac, będąc odchylony w pozycji stojącej, poczuł uderzenie elementu metalicznego w prawe oko. Poczul chwilowy ból, który z czasem zaczął narastać. T. S. (1) obejrzał mu oko, ale stwierdził, że nic nie widać. Powód kontynuował pracę. W domu powód odczuwał narastający ból oka, w związku z czym został odwieziony na Pogotowie Ratunkowe do P., skąd został skierowany do (...) Szpitala Zespołonego w K. na Oddział (...). Po wykonaniu badania RTG twarzoczaszki i TK oczodołów i rozpoznaniu ciała obcego metalicznego wewnątrzgałkowego oka prawego powód został umówiony na konsultację w Klinice (...) w K.. Na Oddziale (...) Szpitala w K. powód przebywał w dniach od 12 do 14 stycznia 2016 r. W dniu 12 stycznia 2016 r. zastosowano leczenie operacyjne (vitrektomię) – usunięcie metalicznego wewnątrzgałkowego ciała obcego z oka prawego. Wypisano go z zaleceniami oszczędzającego trybu życia i diety lekkostrawnej, konsultacji pozabiegowej w dniu 21 stycznia 2016 r. i stosowania przepisanych leków. Kolejną operację oka prawego-fakoemulsyfikację zaćmy z dotorebkowym wszczepieniem sztucznej soczewki powód przeszedł w dniu 16 maja 2016 r. w czasie pobytu szpitalnego w okresie od 15 do 18 maja 2016 r. w Oddziale (...) Szpitala w K.. Przy wypisie zalecono oszczędzający tryb życia i dietę lekkostrawną, konsultacje pozabiegowe w dniach 24 maja i 21 czerwca 2016 r. oraz stosowanie przepisanych leków. Od 11 stycznia 2016r. powód nie kontynuował pracy u pozwanego. Na początku lutego 2016 r. udał się do pozwanego po wynagrodzenie za styczeń 2016r., oświadczył wówczas pozwanemu, że nie da rady podjąć pracy, gdyż nie pozwala mu na to obecny stan zdrowia. Powód początkowo nie zgłaszał wypadku przy pracy, gdyż myślał, że pozwany sam poczyni kroki w celu wyjaśnienia sprawy. Wobec bezczynności pozwanego w tym zakresie powód zaistniały wypadek przy pracy zgłosił pisemnie w dniu 30 maja 2016 r., a następnie w dniu 17 czerwca 2016r. złożył skargę do (...) Inspektoratu Pracy w K.. Po rozmowie z inspektorem pracy pozwany w dniu 30 czerwca 2016 r. powołał zespół powypadkowy celem ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku, który miał miejsce w dniu 11 czerwca 2016r. na terenie zakładu. W dniach 28 i 30 czerwca oraz 1 i 4 lipca 2016 r. inspektor pracy przeprowadził kontrolę przedsiębiorstwa pozwanego. W protokole kontroli z dnia 4 lipca 2016 r. stwierdzono m.in., że: wskazani imiennie zleceniobiorcy nie zostali poddani szkoleniu wstępnemu z zakresu BHP, nie stosowali przydzielonych środków ochrony indywidualnej w postaci nauszników przeciwhałasowych. W

wydanym po przeprowadzonej kontroli nakazie z 4 lipca 2016 r. zawarto 5 decyzji nakazowych, w tym pozwany został zobowiązany m.in. do zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy osobom świadczącym pracę na innej podstawie niż stosunek pracy w zakresie niedopuszczania do pracy tych osób bez uprzedniego ich przeszkolenia w zakresie BHP. W kolejnym nakazie z 4 lipca 2016 r. inspektor pracy zobowiązał pozwanego do skierowania do innych prac wymienionych zleceniobiorców w związku z niestosowaniem środków ochrony indywidualnej w postaci ochron słuchu oraz w związku z brakiem wyposażenia w rękawice antywibracyjne. W dniach od 30 czerwca 2016 r. do 14 lipca 2016 r. zespół powypadkowy w składzie P. W. i M. J. dokonał ustaleń dotyczących okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, jakiemu uległ powód. Ustalono, że zdarzenie jest wypadkiem przy pracy, a jego przyczyny to brak zachowania dostatecznej ostrożności poszkodowanego podczas wykonywania zleconej pracy podczas rozcinania europalet i brak stosowania środków ochrony indywidualnej podczas prowadzenia prac w postaci okularów ochronnych. Przyczynami wypadku przy pracy w dniu 11 stycznia 2016r. były: uderzenie w oko przez metalowe ciało obce w związku z niestosowaniem środków ochrony indywidualnej; brak wyposażenia powoda w środki ochrony indywidualnej; brak szkolenia powoda w dziedzinie BHP. Pozwany nie zapewnił powodowi bezpiecznych warunków pracy, nie przeprowadzając przeszkolenia w zakresie BHP, zarówno wstępnego, jak i okresowego oraz stanowiskowego. Nie wyposażył powoda w odzież, obuwie robocze i środki ochrony indywidualnej w postaci okularów ochronnych. Od października do grudnia 2016r. powód podlegał kontrolom w (...) Poradni (...) w K.. W grudniu 2016 r. stwierdzono, że oko nie rokuje dalszej poprawy widzenia. Za wizyty u okulistów w K. i C. powód zapłacił łącznie 270 zł. Jednocześnie powód od kwietnia 2016 r. był leczony w Poradni (...) w P. z powodu pourazowego odwarstwienia siatkówki oka prawego, gdzie był na wizytach w dniach 15 kwietnia, 19 września i 22 listopada 2016 r. oraz 3 stycznia i 22 lutego 2017 r. Orzeczeniem (...) Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w P. z dnia 24 lutego 2017r. powód został zaliczony do lekkiego stopnia niepełnosprawności na okres od dnia 9 stycznia 2017 r. do dnia 29 lutego 2020 r., z obniżoną zdolnością do wykonywania pracy. W okresie od 12 do 14 lipca 2017 r. powód był hospitalizowany w Oddziale (...) Szpitala w K., przyjęty celem wykonania operacji zeza. W dniu 13 lipca 2017 r. wykonano zabieg operacyjny – cofnięcie jednego mięśnia okoloruchowego. Po doznanym w dniu 11 stycznia 2016 r. powód nie pracował do wiosny

2017 r. W dniu 26 kwietnia 2017 r. podjął zatrudnienie jako pracownik ochrony z minimalnym wynagrodzeniem. Aktualnie u powoda rozpoznaje się stan po urazie oka prawego z obecnością ciała obcego wewnątrzgałkowego metalicznego, stan po leczeniu operacyjnym zaćmy wtórnej ze wszczepem sztucznej soczewki, stan po leczeniu operacyjnym odwarstwionej siatkówki w oku prawym, stan po operacji zeza zbieżnego towarzyszącego oka prawego z wtórnie utrzymującym się nadal zezem zbieżnym oka prawego, praktyczną ślepotę oka prawego i zez zbieżny oka prawego. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 35%. Powód wymaga okresowych kontroli okulistycznych (co kilka miesięcy) i stosowania kropli nawilżających. Pozostaje pod kontrolą okulistyczną. W przypadku powoda istnieją przeciwwskazania do pracy wymagającej dobrego widzenia obuocznego - po przebytych w dniu 11 stycznia 2016r. urazie stał się praktycznie jednooczny. Wyrokiem reformatoryjnym z dnia 17 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy w K. przyznał K. K. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, którym uległ w dniu 11 stycznia 2016 r.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał, że:

- powództwo zasługuje na uwzględnienie w części;
- pozwany ponosi odpowiedzialność na podst. art. 435 k.c.
- powód uległ wypadkowi przy pracy;
- wobec faktu, że powód nie przeszedł szkolenia z zakresu BHP po ponownym zatrudnieniu, nie można mu przypisać jakiegokolwiek przyczynienia się do zaistniałej szkody poprzez niezakończony zakup okularów ochronnych;
- zasądzona na podst. art. 445 §1 k.c. suma zadośćuczynienia uwzględnia stopień cierpienia powoda, a przede wszystkim trwałe następstwa wypadku, w szczególności praktyczną ślepotę oka prawego, długotrwałe leczenie;

- zasądzone na podst. art. 444 §1 k.c. odszkodowanie obejmuje poniesione koszty leczenia (270 zł) oraz utracone zarobki w okresie od 11 stycznia 2016 r. do 11 stycznia 2017 r. (12 x 1000 zł).

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją pozwany, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) art. 362 k.p.c. – poprzez uznanie, że swoim zachowaniem powód nie przyczynił się do zaistnienia wypadku, w sytuacji gdy pozostaje to w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a zwłaszcza zeznaniami naocznych świadków wypadku: T. S. (1) i M. J. (1); 2) art. 233 k.p.c. – poprzez dokonanie wybiórczej i jednostronnej oceny materiału dowodowego polegającej na bezkrytycznym daniu wiary zeznaniom pokrzywdzonego, w sytuacji gdy w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania bezspornym jest, że jest on bezpośrednio zainteresowany korzystnym dla siebie przedstawieniem przebiegu zdarzeń; 3) brak oceny zeznań świadków T. S. (1) i M. J. (1).

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Zgodzić należy się ze skarżącym co do tego, że Sąd pierwszej instancji nie przedstawił w uzasadnieniu kwestionowanego orzeczenia przyczyn, dla których nie oparł swoich ustaleń na zeznaniach świadków T. S. (1) i M. J. (1). Uchybienie to nie miało jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego wpływu na rozstrzygnięcie. Zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. może okazać się skuteczny jedynie wyjątkowo, a mianowicie w sytuacji gdy wady uzasadnienia wyroku są na tyle istotne, że nie pozwalają na kontrolę instancyjną wydanego orzeczenia. Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie miała miejsca.

Zarzut uchybienia art. 233 k.p.c. (bez wskazania konkretnej jednostki redakcyjnej) zaprezentowany został w sposób bardzo ogólnikowy. Z jego treści nie wynika, w czym apelujący upatruje sprzeczności oceny dowodów z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Jest to o tyle istotne, że omawiany zarzut ma charakter procesowy, a co za tym idzie, stosownie do art. 378 §1 k.p.c., jest dla Sądu odwoławczego wiążący, także co do swojego zakresu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Skarżący nie formułuje też zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, co nie pozwala na stwierdzenie, co dokładnie kwestionuje poprzez zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Dopiero analiza uzasadnienia apelacji pozwala na przyjęcie, że zdaniem skarżącego powód miał możliwość skorzystania z okularów ochronnych, wiedział o takim obowiązku, albowiem przypominał mu o tym sam pozwany. Okoliczności te miały wynikać z zeznań świadków: T. S. (1), M. J. (1), P. W. oraz samego pozwanego.

Ww. zeznania w relewantnym zakresie Sąd Apelacyjny ocenił jako niewiarygodne. Przede wszystkim zauważyć należy, że ww. osoby także w sposób bezpośredni (pозwany) lub pośredni (świadkowie) byli zainteresowani rozstrzygnięciem. T. S. i M. J. (1) to wieloletni pracownicy pozwanego, z kolei P. W. odpowiadał w zakładzie pozwanego za przeprowadzanie szkoleń BHP i był w sposób oczywisty zainteresowany w przestawieniu należytego wywiązywania się ze swoich obowiązków. Ponadto wraz z M. J. (1) wchodził w skład komisji powypadkowej, która nie doszukała się żadnych uchybień ze strony pracodawcy. Dodatkowo podkreślenia wymaga, że zarówno z niekwestionowanych twierdzeń pozwanego, jak i zeznań M. J. (1) wynika, że ten ostatni nadzorował pracę i wykonywanie poleceń pozwanego, w czasie jego nieobecności. O braku obiektywizmu i wiarygodności T. S. świadczy z kolei dodatkowo fakt sprzeczności jego obecnych zeznań z treścią protokołu przesłuchania przeprowadzonego w dniu 30 czerwca 2016 r.

przez Inspektora Pracy, w których świadek podał, że nigdy nie był świadkiem żadnego wypadku i nigdy nie słyszał, aby w zakładzie takowy miał kiedykolwiek miejsce (k. 141).

W kontekście ww. podniesionych okoliczności bardziej przekonująca jest wersja powoda, który wskazał, że w istocie nigdy nie przeprowadzono z jego udziałem szkolenia BHP, a jedynie w 2014 r. miało miejsce krótkie spotkanie z P. W., który zasadniczo pouczył jedynie o zakazie palenia papierosów. Zeznania powoda korespondują w tym zakresie z zeznaniami świadka P. K. (1) (k. 319-320), który pracował u pozwanego w 2014 r. i wg którego nie były przeprowadzane żadne szkolenia BHP, nikt nie nadzorował wykonywanych prac i nie pilnował, aby pracownicy nosili okulary ochronne. Sąd Apelacyjny miał oczywiście na uwadze, że świadek ten został zwolniony przez pozwanego, wobec czego mógłby okazać się nieobiektywny. Z drugiej jednak strony skarżący nie przedstawił żadnego obiektywnego dowodu, natomiast zeznania P. K. (1) i powoda korespondują z dokumentacją przedstawioną przez Państwową Inspekcję Pracy (k. 141). Z protokołu kontroli z 2014 r. wynika, że dostrzeżono szereg uchybień pracodawcy, także w zakresie przeszkolenia BHP. Niektórzy pracownicy nie przeszli nawet szkoleń wstępnych, a także stanowiskowych czy okresowych. W punkcie 24 wystąpienia pokontrolnego z dnia 27 stycznia 2014 r. zalecono poddawanie pracowników instruktażowi ogólnemu i stanowiskowemu z zakresu BHP. Analiza protokołu kontroli przeprowadzonej już po wypadku powoda w 2016 r. wskazuje, że stwierdzone wcześniej zaniedbania występowały w dalszym ciągu. Zleceniobiorcy nie zostali poddani szkoleniu wstępnemu BHP. Na uchybienia pozwanego w tym zakresie wskazuje także wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 stycznia 2019 r., sygn. akt (...) (k. 372-381).

Zaskarżony wyrok nie narusza także prawa materialnego.

W sprawie bezsporne było, że powód uległ wypadkowi przy pracy w zakładzie pozwanego, nie miał założonych w tym czasie okularów ochronnych. Słusznie Sąd Okręgowy przyjął, że pozwany ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka na podst. art. 435 §1 k.c. Okoliczność, że przedsiębiorstwo pozwanego jest wprowadzane w ruch za pomocą sił przyrody nie była kwestionowana, a nadto wynika z treści protokołów PIP, w których przedstawiono, jakie urządzenia są wykorzystywane w działalności zakładu.

Niezależnie od tego, gdyby nawet podważyć możliwość zastosowania ww. przepisu w rozpoznawanej sprawie, pozwany ponosiłby odpowiedzialność na podst. art. 415 k.c. w zw. z art. 304 §1 k.p.

Apelujący nie kwestionował także przyznanych świadczeń z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia co do ich wysokości. Sąd Apelacyjny w ramach przeprowadzanej z urzędu w granicach zaskarżenia kontroli merytorycznej wyroku Sądu pierwszej instancji nie dopatrzył się naruszenia w tym względzie przepisów art. 445 §1 k.c. oraz art. 444 §1 k.c.

Sąd Okręgowy wyłączając możliwość zmniejszenia świadczeń odszkodowawczych z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego, nie naruszył art. 362 k.c. Zdaniem skarżącego powód powinien wiedzieć, że przy wykonywanej przez niego pracy należy założyć okulary ochronne i miał taką możliwość. Okoliczności te, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c., powinien wykazać odpowiedzialny za szkodę. Pozwany nie udowodnił jednak, że powód został poinformowany o konieczności pracy w okularach ochronnych na zajmowanym przez niego stanowisku. Jak wskazano wyżej, zeznania samego skarżącego oraz zaoferowanych przez niego świadków, okazały się w tym względzie niewiarygodne. W ocenie Sądu odwoławczego należy dać wiarę powodowi co do tego, że także w czasie pierwszego zatrudnienia u pozwanego, w czasie krótkiego szkolenia BHP nie został poinformowany o potrzebie stosowania środków ochrony indywidualnej. Wniosek taki jest uzasadniony innymi okolicznościami sprawy, a w szczególności spostrzeżeniem, że w przedsiębiorstwie skarżącego kwestie bezpieczeństwa i higieny pracy były zaniedbywane, o czym świadczą protokoły PIP z 2014 r. i 2016 r. (brak lub niepełne szkolenia BHP, brak odpowiedniej dokumentacji, praca we własnych ubraniach i obuwiu). Zgodnie z art. 237⁶ §1 k.p. pracodawca obowiązany jest dostarczyć pracownikowi środki ochrony indywidualnej. Wg biegłej ds. BHP nie stwierdzono istnienia jakiegokolwiek dokumentacji świadczącej o tym, że powód został zaopatrzony w okulary ochronne. Dostarczenie pracownikom środków ochrony indywidualnej łączy się także z powinnością pracodawcy poinformowania pracowników o sposobach posługiwania się tymi środkami. Informację tę, zindywidualizowaną dla każdego pracownika, pracodawca może przekazać w treści instrukcji, które ma obowiązek

wydawać dla każdego pracownika. Potwierdzenie przez pracownika na piśmie zaznajomienia się między innymi z zasadami bhp, które stanowią treść instrukcji (art. 237⁴ k.p.), będzie jednocześnie potwierdzeniem zaznajomienia się ze sposobami posługiwania się środkami ochrony indywidualnej (tak: T. Wyka [w:] Kodeks pracy. Komentarz. Tom II. Art. 114-304(5), wyd. V, red. K. W. Baran, Warszawa 2020).

Skoro powód nie został poinformowany o konieczności korzystania z okularów ochronnych na szkoleniu BHP, przez pracodawcę czy wyznaczoną przez niego osobę, powstaje kwestia, czy można zarzucić mu niedbalstwo wynikające z ogólnych zasad doświadczenia życiowego. Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej. Skoro w zakładzie pracy pozwanego, co bezsporne, były różne stanowiska pracy, także takie, w których zakładanie okularów ochronnych nie było konieczne, nie można mówić o powszechnym obowiązku stosowania tego zabezpieczenia. Gdy dodać do tego fakt, że poszkodowanemu nie wydano indywidualnie okularów, co nawet mimo braku szkolenia sugerować mogłoby konieczność ich założenia, a nadto, że nikt z przełożonych czy pracowników nie zwrócił mu uwagi na brak zabezpieczenia, dojść należy do przekonania, że powód nawet w ramach zwykłej ostrożności nie mógł i powinien był przewidzieć, że przy wykonywanej przez niego pracy może dojść do uszkodzenia jego oczu. Nawet podjęcie przez pracownika pracy zawodowej ze świadomością zagrożeń, jakie stwarza ona dla jego zdrowia lub życia, nie zwalnia pracodawcy od odpowiedzialności za bezpieczeństwo i higienę pracy - ochronę zdrowia i życia tej osoby ani nie ogranicza tej odpowiedzialności. Przeciwnie, w zakładach pracy, w których występują tego rodzaju zagrożenia, pracodawca jest zobowiązany do szczególnej staranności w zakresie przeciwdziałania ich wystąpieniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2011 r., II PK 175/10, OSNP 2012, nr 7-8, poz. 88).

Nawet gdyby przyjąć jednak, że powód w pewnym zakresie przyczynił się do powstania szkody, okoliczności sprawy, o których wspomina art. 362 k.c., przemawiałyby przeciwko zmniejszeniu świadczeń odszkodowawczych. Na zakres należnego odszkodowania wpływa postawa poszkodowanego, przy czym każdorazowo należy brać pod uwagę zarówno jego winę i stopień przyczynienia się, jak i ciężar oraz sposób naruszenia obowiązujących reguł postępowania. Jakkolwiek przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody jest wymogiem zastosowania art. 362 k.c., to nie przesądza ono o obniżeniu odszkodowania ani o stopniu tego obniżenia. Sąd stwierdzając przyczynienie, każdorazowo musi dokonać zindywidualizowanej oceny wszystkich okoliczności pod kątem potrzeby i skali zmniejszenia należnego odszkodowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2019 r., IV CSK 99/19). W rozpoznawanej sprawie skala zaniedbań pozwanego, który dopuścił pozwanego do pracy bez przeszkolenia, bez wydania mu środków ochrony osobistej, bez nadzoru, w porównaniu z zaniedbaniem poszkodowanego, które mogłoby polegać ewentualnie na niedomyśleniu się potrzeby zastosowania okularów, przemawiałaby za nieobniżaniem pozwanemu odszkodowania i zadośćuczynienia, nawet przy stwierdzeniu jego przyczynienia.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powoda ograniczyły się do wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik SSA Jerzy Bess